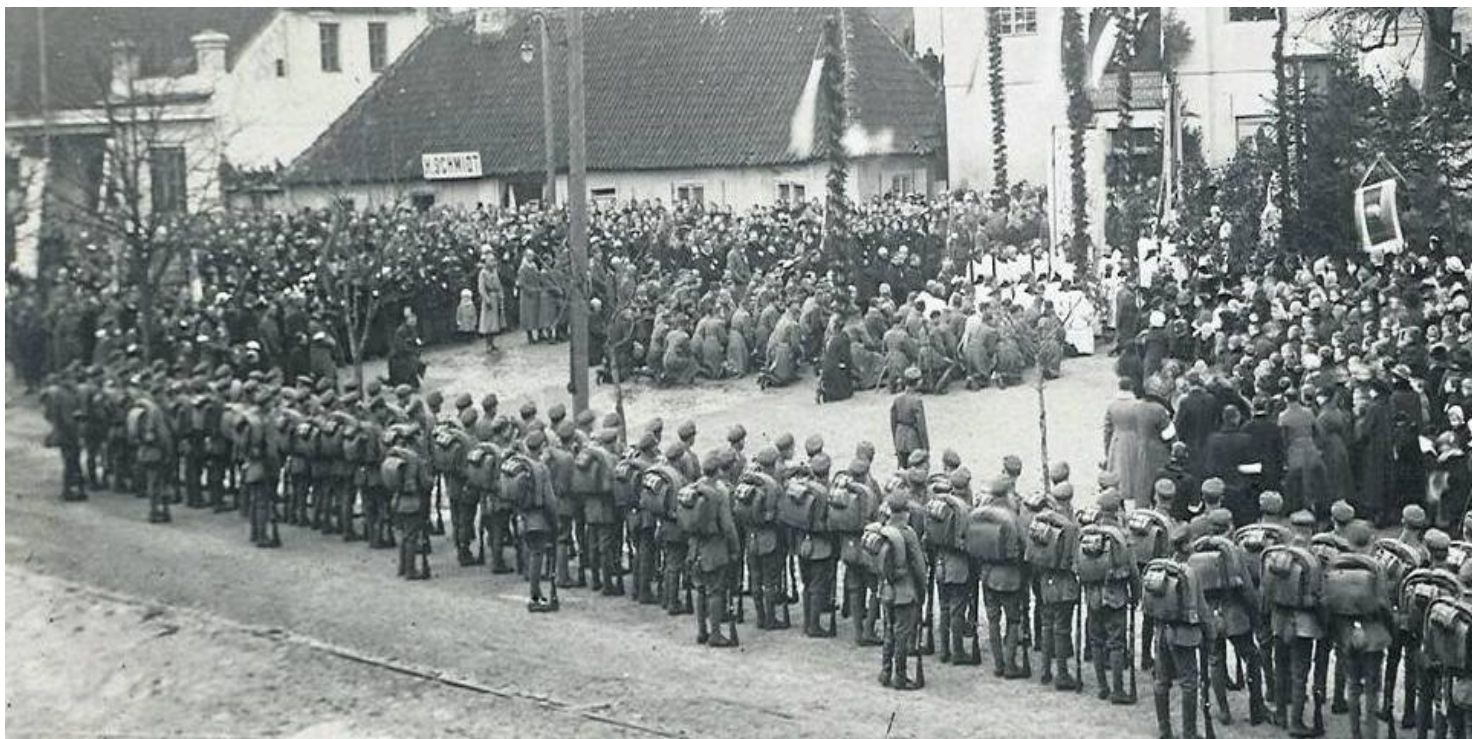


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/niepodleglosc/89720,Niepodlegly-Bialystok-Tadeusza-Kossaka.html>



Zdjęcie upamiętniające wejście wojsk polskich do Białegostoku, 22 lutego 1919 r. (Zbiory Muzeum Podlaskiego w Białymstoku)

ARTYKUŁ

Niepodległy Białystok Tadeusza Kossaka

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej

Autor: DIANA MAKSIMIUK 17.02.2023

Nazwisko Kossak kojarzy się z wybitnym rodem malarzy i należącą do niego słynną powieściopisarką Zofią Kossak-Szatkowską (primo voto Szczucką). Dobrze stałoby się, gdyby wiązane było też z inną postacią z tego rodu – a mianowicie z majorem Tadeuszem Kossakiem. Ten brat bliźniak wybitnego artysty Wojciecha odegrał bowiem istotną rolę w odzyskaniu wyzwoleniu

Białegostoku w lutym 1919 roku.

Odwrót armii Ober-Ostu

Białystok na wyzwolenie spod okupacji niemieckiej armii Ober-Ostu czekał do lutego 1919 r. Było to konsekwencją położenia miasta. W związku z przeprowadzaną ewakuacją wojsk niemieckich z frontu wschodniego do Prus Niemcy nie mogli pozwolić sobie na oddanie w ręce polskie kluczowych punktów istotnych w realizacji tego przedsięwzięcia. Sytuacja uległa zmianie po podpisaniu 5 lutego 1919 r. tzw. umowy białostockiej. Rozstrzygała ona kwestię odwrotu wojsk niemieckich, gwarantowała przemarsz wojsk polskich przez okupowane tereny, w kierunku których zdążali już bolszewicy oraz zakładała przejmowanie na nich władzy przez polską administrację.



**Zdjęcie upamiętniające wejście
wojsk polskich do Białegostoku,
22 lutego 1919 r. (Zbiory Muzeum
Podlaskiego w Białymstoku)**

Wdrażając w życie zapisy porozumienia z 17 lutego 1919 r. przybył do Białegostoku wraz z urzędnikami pierwszy polski wojskowy komendant miasta płk Stanisław Dziewulski – zaplanowano wówczas ostateczne wycofanie oddziałów niemieckich z Białegostoku na 19 lutego 1919 r. Założenie wcielono w życie i długo wyczekiwane przez mieszkańców formacje wojska polskiego wkroczyły tego dnia do miasta. Były to: Białostocki Pułk Strzelców ppłk. Stefana Paślawskiego, dywizjon jazdy 4. Pułku Ułanów rtm. Michała Nowickiego, bateria 1. Dywizjonu Artylerii Konnej kpt. Leona Hózman-Mirzy Sulkiewicza i Wojewódzki Szwadron Ziemi Mazowieckiej rtm. Tadeusza Kossaka. Ten ostatni tak wspominał to wydarzenie:

„Po całodniowym oczekiwaniu w łapach doczekałem się przybycia oficera niemieckiego, z którym, po wzajemnej wymianie mandatów, pojechałem obejmować Białystok w imieniu władz wojskowych polskich. – Nieszczęsny Białystok... jak on wówczas wyglądał! Dworzec zniszczony, miasto pełne śmiecia,

zamarzniętych odpadków, pomyj, odchodów końskich i ludzkich, stosów nieokreślonych szczątków, w których podarte książki przeważały; domy rozbite, sklepy pozabijane deskami, – a wśród tej nędzy rojąca się «mniejszość narodowa», żałująca bolszewików, a patrząca na nas z nieukrywaną niechęcią. Minąwszy nieszczęsne miasto, zajechaliśmy do koszar kawaleryjskich. [...] Wieczór nadszedł, ciemności egipskie wszędzie, bo elektrownia popsuta, a świec w mieście nie dostanie, – o nafcie nawet mowy nie ma. Tylko część miasta od kościoła katolickiego do hotelu Ritz, część miasta wyłącznie polska, odbija względny porządek”.

oraz:

„Od pierwszego zetknięcia się z ludnością – dodawał – [...] miałem wrażenie, i zachowałem je dotychczas, że nigdzie w centrum kraju (o Lubelskiem wcale nie mówię) nie ma takiego patriotyzmu czystego, bezpartyjnego – jak na Litwie. [...] Wszyscy: księża, ziemianie, nauczyciele, drobna szlachta, chłopci katolicy – byli nam szczerze życzliwi i sprawie polskiej oddani”.

W tym historycznym dniu przebywający w Białymstoku od grudnia 1918 r. polski komisarz rządowy Ignacy Mrozowski zlecił kierowanie miastem Tymczasowemu Komitetowi Miejskiemu z tymczasowym prezydentem Józefem Puchalskim.

Komendę placu z siedzibą przy ul. Warszawskiej 3 otrzymał z rozkazu wojskowego komendanta miasta cytowany rtm. Kossak. Radości białostoczan ponoć nie było końca, a wdzięczność za wyzwolenie mogli wyrazić podczas oficjalnych uroczystości przekazania władzy w ręce polskie, które miały miejsce w sobotę 22 lutego. Ceremonię zainaugurowała msza polowa w intencji Ojczyzny celebrowana na Rynku Kościuszki przez ks. Lucjana Chaleckiego, po której głos zabrali przedstawiciele polskich władz cywilnych i wojskowych oraz ustępujący dowódca garnizonu niemieckiego kpt. Delhaes. Jego oświadczenie stanowiące formalne przekazanie zarządu miastem Polakom zostało przetłumaczone na język polski przez rtm. Kossaka, który w imieniu dowództwa polskiego miał się zwrócić do Niemca ze słowami:

„Każda wojna pociąga za sobą wiele obciążeń i doświadczeń. Ale zawsze znajdują się poszczególne osoby, które w miarę możliwości starają się zmniejszyć te obciążenia. Pan kapitan jest jednym z tych i dla tego pozwoli pan podziękować za przywitanie i złożone życzenia”.

Wyrażając zadowolenie, że cały proces przebiegł w miarę spokojnie zakończono uroczystości defiladą z

udziałem polskich żołnierzy i mieszkańców miasta. Choć Białystok z okręgiem białostockim przeszedł pod władzę wojsk polskich i powołano w nim tymczasową polską administrację cywilną, to automatycznie nie został on wcielony w granicę odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej (urzeczywistniło się to dopiero w kolejnych miesiącach).



**Zdjęcie upamiętniające wejście
wojsk polskich do Białegostoku,
22 lutego 1919 r. (Zbiory Muzeum
Podlaskiego w Białymstoku)**

Wydarzenie to jednak było tak znaczące dla białostoczan, że dzień wkroczenia do miasta pierwszych żołnierzy polskich uczynili symboliczną datą odzyskania niepodległości przez Białystok celebrowaną do dnia dzisiejszego.

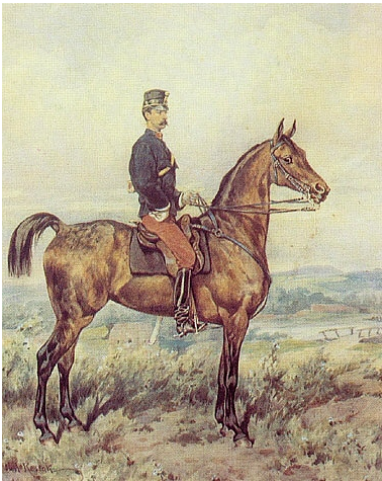
W służbie Ojczyźnie

Tadeusz Kossak urodził się (wraz bratem-bliźniakiem Wojciechem) w noc sylwestrową z roku 1856 na 1857 w Paryżu jako syn znanego malarza Juliusza Kossaka i jego żony Zofii z Gałaczyńskich. Średnie wykształcenie uzyskał kończąc Gimnazjum Św. Anny w Krakowie, a następnie podjął studia przyrodnicze na krakowskim uniwersytecie, tych jednak nie sfinalizował (zaliczył tylko 4 semestry). W 1878 r. zgłosił się jako ochotnik do austriackiego 1 pułku ułanów (w 1880 r. ukończył szkołę kadetów i zdał egzamin na czynnego oficera). Z pułku wystąpił w 1889 r. i objął zarząd majątkiem na Lubelszczyźnie.

Tu pełnił obowiązki delegata Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a w 1905 r. otrzymał urząd starosty powiatowego organizacji narodowej. W następnym jednak roku za działalność wymierzoną przeciw Rosji aresztowano go i osadzono na sześć miesięcy w więzieniu w Lublinie. Po wyjściu na wolność został radcą Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Przez dwadzieścia lat związany był z Kołminem, z którego w 1910 r. przeniósł się na Wołyń, gdzie wziął w

dzierżawę od hrabiego Józefa Potockiego klucz nowosielicki pod Starokonstantynowem. Podczas I wojny światowej służył w I Korpusie Polskim w Rosji – w styczniu 1918 r. w stopniu porucznika zgłosił się do tworzonego 2. pułku ułanów. Po rozformowaniu Korpusu i odzyskaniu niepodległości przez Polskę od listopada 1918 r. służył w WP. Stał na czele formowanego ochotniczego Szwadronu Mazowieckiego, który rozkazem szefa Sztabu Generalnego WP gen. Tadeusza Rozwadowskiego w lutym 1919 r. skierowany został do Grupy Zaniemeńskiej płk. Stanisława Dziewulskiego. Rotmistrz Kossak objął dowództwo trzech szwadronów należących do tej Grupy (swojego oraz dwóch szwadronów – 3. i 4. – w 4. pułku ułanów).



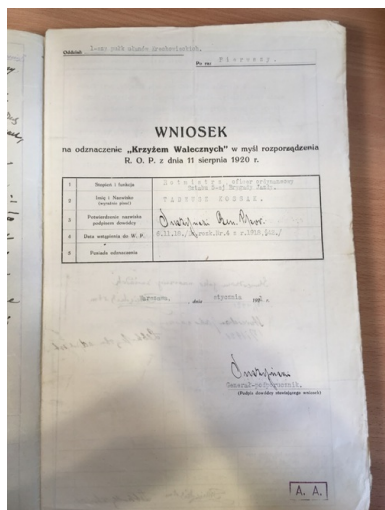
Portret konny Tadeusza Kossaka
autorstwa Juliusza Kossaka, 1886
r. (domena publiczna)

Po wcieleniu Szwadronu Mazowieckiego do 3. pułku ułanów pełnił jako zastępca kadry tegoż pułku obowiązki oficera sztabowego. W lipcu 1919 r. został przydzielony do Inspektoratu Jazdy i odkomenderowany do sztabu 5. Brygady Jazdy, a następnie we wrześniu tr. do 2. Pułku Strzelców Konnych. Jako porucznik 2. pułku ułanów w czerwcu 1919 r. nagrodzony został odznaką honorową (pierwsza wstążeczką amarantową) przez dowódcę I Korpusu za to, że:

„przyjmował gorliwy udział w biurze werbunkowym w Starokonstantynowie i nie bacząc na to, że ryzykował życiem, będąc ciągle pod groźbą samosądu ze strony bolszewików, doprowadził powierzoną mu pracę do końca ku chwale Ojczyzny z wielkim pożytkiem dla pułku”.

Z uznaniem również oceniono jego postawę pod Urzeczem (pod Słuckiem) w maju 1919 r., kiedy to zapobiegł

rozlewowi krwi między 2. pułkiem ułanów z Niemcami. Po wojnie polsko-bolszewickiej przeszedł do rezerwy (zweryfikowany w stopniu majora rezerwy kawalerii) i w 1922 r. wraz żoną Anną z Kisielnickich przeniósł się z Kresów do Górek Wielkich na Śląsku Cieszyńskim, gdzie rok później zamieszkała po śmierci męża jego jedyna córka (miał też czterech synów), słynna powieściopisarka, Zofia Kossak-Szczucka (później Kossak-Szatkowska). Z Górkami Wielkimi związany był już do końca życia (zmarł 3 lipca 1935 r.). To tam powstały jego Wspomnienia wojenne (1918-1920) (1925) i Jak to było w armii austriackiej (1927). Tam też został pochowany na cmentarzu ewangelicko-katolickim. Za służbę Ojczyźnie odznaczony krzyżem Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych.



Wniosek o odznaczenie Krzyżem Walecznych, 1921 r. (Zbiory CAW WBH w Warszawie)

COFNIJ SIĘ